

Sygn. akt II Ca 1255/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Wiesława Buczek - Markowska |
| Sędziowie: | SO Zbigniew Ciechanowicz SR del. Ziemowit Parzychowski (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2015 roku w S.

sprawy z powództwa G. B.

przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 10 września 2014 roku, sygn. akt I C 847/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda G. B. na rzecz pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1200 (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

G. B. w dniu 30 lipca 2014 roku wniósł do Sądu Rejonowego w Goleniowie przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. pozew z żądaniem pozbawienia w stosunku do powoda wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 28 maja 2007 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 6 sierpnia 2007 roku postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 28 maja 2007 roku Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko G. B. i J. B.. Podstawą tytułu egzekucyjnego było zobowiązanie wynikające z pożyczki w rachunku bankowym. Sąd Rejonowy w Goleniowie z dnia 6 sierpnia 2007 roku nadał temu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Prowadzone na tej podstawie przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie N. K. postępowanie egzekucyjne o sygn. Km 459/08 zostało umorzone postanowieniem z dnia 21 grudnia 2009 roku. Następny wniosek egzekucyjny pozwany bank złożył w dniu 25 września 2012 roku. Wniosek ten został zdaniem powoda złożony już po upływie dwuletniego terminu przedawnienia określonego w art. 725 k.c., jako że strony łączyła umowa rachunku bankowego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że nie nastąpiło przedawnienie roszczeń, albowiem wynikają one z umowy pożyczki odnawialnej, a ponowne wszczęcie egzekucji nastąpiło przed upływem trzech lat od umorzenia poprzedniego postępowania.

Wyrokiem z dnia 10 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie w sprawie z powództwa G. B. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego prowadzonej pod sygn. akt I C 847/14 w punkcie I oddalił powództwo i w punkcie II zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 417 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym:

W dniu 12 lutego 1999 roku Bank (...) Spółka Akcyjna w W. zawarł z G. B. i J. B. „umowę nr (...) o pożyczkę w E.”. Zgodnie z § 1 umowy bank upoważnił pożyczkobiorcę do zadłużania się w E. do wysokości limitu, określonego w § 3. Limit pożyczki określono na 3 600 złotych, a termin spłaty na koniec lutego 2000 roku (§ 2 i 3 umowy). Jak stanowił § 6 umowy, spłata zobowiązań z tytułu wykorzystanej pożyczki następowała bez dyspozycji pożyczkobiorcy, a spłata całości lub części pożyczki odnawiała o dokonaną spłatę kwotę limitu i umożliwiała ponowne wykorzystanie pożyczki w ramach przyznanego limitu. Aneks nr (...) z dnia 25 stycznia 2000 roku m.in. podwyższono limit pożyczki do kwoty 7 900 złotych. Aneks nr (...) z dnia 11 lutego 2003 roku bank m.in. stopniowo obniżył limit pożyczki w celu sukcesywnej spłaty zadłużenia. W wyniku zawartej w dniu 15 grudnia 2003 roku umowy restrukturyzacyjnej Nr (...) G. B. i J. B. uznali zadłużenie z tytułu umowy pożyczki i zobowiązali się spłacić zadłużenie w miesięcznych ratach.

W dniu 28 maja 2007 roku Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko dłużnikom solidarnym G. B. oraz J. B. z tytułu zobowiązań z umowy Nr (...). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 6 sierpnia 2007 roku w sprawie o sygn. akt I Co 726/07 tytułowi w całości została nadana klauzulą wykonalności.

Prowadzone na tej podstawie przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie N. K. postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. Km 459/08, wszczęte na wniosek z dnia 11 marca 2008 roku, zostało umorzone postanowieniem z dnia 21 grudnia 2009 roku. Następny wniosek egzekucyjny bank złożył w dniu 25 września 2012 roku, wobec czego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie D. M. wszczął postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. Km 4184/12, które następnie prowadzi Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie N. K. w sprawie o sygn. Km 436/13.

Pismem z dnia 25 marca 2013 roku G. B. wezwał Bank (...) Spółka Akcyjna w W. do cofnięcia wniosku egzekucyjnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Jako podstawę prawną żądania pozwu sąd pierwszej instancji wskazał art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. Sąd rejonowy wskazał, że zgodnie z powołanym przepisem podstawą powództwa opozycyjnego mogą być tego rodzaju zdarzenia, które zaszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego i spowodowały wygaśnięcie zobowiązania dłużnika lub niemożność jego egzekwowania. Zdarzenia te określają wyłącznie przepisy prawa materialnego. Do zdarzeń powodujących niemożność jego egzekwowania należy przedawnienie, jako że zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Zgodnie z treścią art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Sąd rejonowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie był charakter umowy zawartej między stronami, a w konsekwencji okres przedawnienia roszczeń z niej wywodzonych. Wiążąca strony umowa nr (...) z dnia 12 lutego 1999 roku „o pożyczkę w E.” upoważniała pożyczkobiorcę do zadłużania się w (...), a więc poprzez operacje na rachunku bankowym, do wysokości przyznanego limitu. Określono termin spłaty, a także wskazano, że spłata zobowiązań z tytułu wykorzystanej pożyczki następuje bez dyspozycji pożyczkobiorcy. Nadto spłata całości lub części pożyczki odnawiała o dokonaną spłatę kwotę limitu i umożliwiała ponowne wykorzystanie pożyczki w ramach przyznanego limitu.

W ocenie sądu pierwszej instancji tak sformułowana umowa miała charakter umowy pożyczki, z pewnymi jedynie elementami umowy o rachunek bankowy, które nie wpływały na ocenę rodzaju umowy, a jedynie wiążącymi funkcjonalnie przedmiotową umowę z obowiązkami banku wynikającymi z odrębnej umowy o rachunek bankowy zawartej między stronami. Umowa z dnia 12 lutego 1999 roku przewidywała, że bank zobowiązał się przenieść na rzecz powoda określoną ilość środków pieniężnych, które były środkami banku, a nie zaś środkami zgromadzonymi przez powoda na jego rachunku bankowym. Strony zgodnie określiły najwyższą wysokość pożyczki, nie precyzując jednakże każdorazowej jej wartości. To doprecyzowanie miało się odbywać poprzez zlecenie wypłaty przez pożyczkobiorcę określonej sumy z rachunku bankowego, następnie akceptowane i realizowane przez bank, w tym zapewne także poprzez bankowy system informatyczny. Nie wpływa to w ocenie sądu rejonowego na skuteczność takich czynności, albowiem zgodnie z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej. Przedmiotowa umowa zawierała również obowiązek zwrotu w określonym terminie tej samej ilości pieniędzy, która została pożyczona powodowi przez bank. Następnie była także możliwość ponowienia pożyczki. Cechy te czyniły zawartą umowę rodzajem umowy ramowej dookreślanej w trakcie jej obowiązywania przewidzianymi czynnościami stron. Niemniej jednak wypełniały zdaniem sądu pierwszej instancji w całości essentialia negotii umowy pożyczki, przewidziane w treści art. 720 § 1 k.c.

W dalszych rozważaniach sąd rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Ustawodawca ograniczył zakres tego rodzaju umowy do dwóch wymienionych wyżej celów. Dla prawidłowej interpretacji społeczno-gospodarczej funkcji tego rodzaju umowy sąd pierwszej instancji sięgnął również do ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz. 1376 z późn. zm.) i wskazał, że zgodnie z treścią art. 49 ust. 1 tejże ustawy, banki mogą prowadzić w szczególności następujące rodzaje rachunków bankowych:

- 1) rachunki rozliczeniowe, w tym bieżące i pomocnicze;
- 2) rachunki lokat terminowych;
- 3) rachunki oszczędnościowe, rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe oraz rachunki terminowych lokat oszczędnościowych;
- 4) rachunki powiernicze.

Sąd wskazał ponadto, że art. 52 ust. 2 Prawa bankowego stanowi, że umowa rachunku bankowego powinna określać w szczególności:

- 1) strony umowy;
- 2) rodzaj otwieranego rachunku;
- 3) walutę rachunku;
- 4) czas trwania umowy;

- 5) o ile strony zastrzegają oprocentowanie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku - wysokość tego oprocentowania i przesłanki dopuszczalności jego zmiany przez bank, a także terminy wypłaty, postawienia do dyspozycji lub kapitalizacji należnych odsetek;
- 6) wysokość prowizji i opłat za czynności związane z wykonywaniem umowy oraz przesłanki i tryb ich zmiany przez bank;
- 7) formy i zakres rozliczeń pieniężnych dokonywanych na polecenie posiadacza rachunku oraz terminy ich realizacji;
- 8) przesłanki i tryb dokonywania zmian umowy;
- 9) przesłanki i tryb rozwiązania umowy rachunku bankowego;
- 10) zakres odpowiedzialności banku za terminowe i prawidłowe przeprowadzenie rozliczeń pieniężnych oraz wysokość odszkodowania za przekroczenie terminu realizacji dyspozycji posiadacza rachunku.

Podobne regulacje obowiązywały w poprzednim stanie prawnym w art. 50 ust. 1 i art. 54 ust. 2 Prawa bankowego. Zgodnie z brzmieniem tych przepisów obowiązującym w chwili zawierania umowy, banki mogą prowadzić w szczególności następujące rodzaje rachunków bankowych:

- 1) rachunki bieżące,
- 2) rachunki pomocnicze,
- 3) rachunki lokat terminowych,
- 4) rachunki oszczędnościowe - wkłady oszczędnościowe.

Z kolei umowa rachunku bankowego powinna określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) rodzaj otwieranego rachunku,
- 3) walutę, w jakiej rachunek jest prowadzony,
- 4) czas, na jaki rachunek został otwarty,
- 5) wysokość oprocentowania i warunki jego zmiany,
- 6) sposób dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku,
- 7) terminy wypłaty lub kapitalizacji odsetek,
- 8) terminy realizacji zleceń posiadacza rachunku,
- 9) zakres odpowiedzialności banku za terminowe i prawidłowe przeprowadzenie rozliczeń pieniężnych oraz wysokość odszkodowania za przekroczenie terminu realizacji dyspozycji posiadacza rachunku,
- 10) tryb i warunki dokonywania zmian umowy,
- 11) sposób i termin wypowiedzenia lub rozwiązania umowy rachunku,
- 12) zasady rozwiązania umowy w razie niedokonywania na rachunku żadnych obrotów.

Choć w cytowanych przepisach, zarówno rodzaje rachunków bankowych jak i elementy umowy rachunku bankowego wymienione są w sposób niewyczerpujący, to zdaniem sądu rejonowego brzmienie tych regulacji pozwala uzmysłowić sobie, że ustawodawca nie zamierzał rozszerzać funkcji umowy rachunku bankowego o elementy typowe dla innych umów, lecz ograniczył je do roli przechowywania środków pieniężnych oraz dokonywania rozliczeń pieniężnych, a więc tej przewidzianej w art. 725 k.c.

W umowie będącej ogniskiem sporu w niniejszej sprawie, brak było postanowień normujących przechowywanie środków pieniężnych powoda. Były natomiast przewidziane określone rozliczenia pieniężne przeprowadzane na każdorazowe zlecenie posiadacza (wypłata środków z pożyczki) lub bez poszczególnych zleceń w ramach jednorazowego upoważnienia (spłata pożyczki).

Jak stanowi art. 63 ust. 1 Prawa bankowego rozliczenia pieniężne mogą być przeprowadzane za pośrednictwem banków, jeżeli przynajmniej jedna ze stron rozliczenia (dłużnik lub wierzyciel) posiada rachunek bankowy. Rozliczenia pieniężne przeprowadza się gotówkowo lub bezgotówkowo za pomocą papierowych lub informatycznych nośników danych. Następnie w ust. 2 i 3 ww. artykułu, ustawa wymienia, że rozliczenia gotówkowe przeprowadza się czekiem gotówkowym lub przez wpłatę gotówki na rachunek wierzyciela, zaś rozliczenia bezgotówkowe przeprowadza się w szczególności:

- 1) poleceniem przelewu;
- 2) poleceniem zapłaty;
- 3) czekiem rozrachunkowym;
- 4) kartą płatniczą.

Sąd rejonowy wskazał, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 7 stycznia 2002 roku ustawodawca wprost regulował, że przez bankowe rozliczenia pieniężne rozumieć należy operacje polegające na dokonywaniu zmian w stanie środków pieniężnych na rachunku bankowym na zlecenie klienta lub w wyniku czynności, które z mocy prawa powodują wskazane zmiany w stanie praw majątkowych klienta.

W niniejszej sprawie zgodnie z umową takie rozliczenia miały miejsce pomiędzy pozwanym bankiem a powodem, przy czym bank występował tu zarówno jako strona umowy rachunku bankowego, jako że zobowiązany był do dokonywania rozliczeń na zlecenie posiadacza rachunku, jak i jako strona umowy pożyczki – wypłacająca kwotę pożyczki oraz przyjmująca spłatę. Podobnie powód był zlecającym przeprowadzenie określonego rozliczenia jak i pożyczkobiorcą.

Sąd rejonowy wskazał, że w doktrynie bankowe rozliczenia pieniężne zaliczane są do operacji pośredniczących (usługowych). Stąd też uznał, że rozliczenia pieniężne nie są celem samym w sobie, ale pełnią rolę służebną, mając doprowadzić do osiągnięcia jakiegoś istotnego celu gospodarczego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy sąd pierwszej instancji wskazał, że na gruncie umowy z dnia 12 lutego 1999 roku rozliczenia pieniężne miały doprowadzić do skonkretyzowania elementu umowy pożyczki, tj. ilości pożyczonych środków, a następnie udostępnienia ich pożyczkobiorcy (zlecenie wypłaty np. w bankomacie) oraz zwrotu pożyczonej kwoty (pobranie środków celem spłaty zadłużenia). Są to jednak w ocenie sądu rejonowego funkcje jedynie pomocnicze wobec głównego celu, którym jest uzyskanie przez pożyczkobiorcę własności określonej ilości środków pieniężnych z obowiązkiem ich późniejszego zwrotu. To zaś zdaniem sądu rejonowego przesądza o charakterze tej umowy, jako umowy pożyczki.

Sąd pierwszej instancji wskazał dalej, że wobec braku uregulowań szczególnych roszczenie dającego pożyczkę związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawnia się w terminie trzech lat (art. 118 k.c.) i uległo przerwaniu na skutek ponownego wszczęcia egzekucji (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). W ocenie sądu rejonowego, wbrew twierdzeniom powoda, w sprawie nie znajdzie zastosowania termin szczególnie określony w art. 731 k.c., zgodnie

z którym to przepisem roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch. Nie dotyczy to roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych. Sąd rejonowy wskazał, że charakter zobowiązań stron oraz cel spornej umowy nakazują uznać ją za umowę pożyczki, ewentualne zaś elementy dotyczące rozliczeń pieniężnych w rachunku bankowym – jako subsydiarne i nie wpływające na kwalifikację rodzaju umowy. W ocenie sądu rejonowego krótszy termin przedawnienia, o którym mowa w art. 731 k.c., wynika z normy szczególnej wobec ogólnej reguły z art. 118 k.c., która jako wyjątek nie powinna być interpretowana w sposób rozszerzający. Nawet w przypadku umów mieszanych krótszy termin dwuletni powinien być w ocenie sądu pierwszej instancji zastrzeżony do zobowiązań wyraźnie uregulowanych w art. 725 k.c., nie zaś do wszystkich roszczeń wynikających z takich umów. Sąd podkreślił przy tym, że termin dwuletni przedawnienia przewidziany w art. 731 k.c. zastrzeżony został dla obu stron umowy rachunku bankowego. Tym samym o ile w przypadku banku, z założenia będącego przedsiębiorcą, okres ten ulega skróceniu o rok – z trzech do dwóch lat, o tyle w przypadku konsumenta skrócenie to następuje o osiem lat – z dziesięciu do dwóch lat. Tym bardziej w ocenie sądu rejonowego interpretacja co do tego, do których roszczeń – z umów powiązanych z umową rachunku bankowego, czy umów zawierających elementy stosunku rachunku bankowego – należy stosować termin dwuletni, powinna być restrykcyjna i celowościowo uzasadniona.

Sąd rejonowy wskazał, że z bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 28 maja 2007 roku wynika, że obejmuje on zobowiązania z umowy restrukturyzacyjnej Nr (...). Ta zaś umowa z dnia 15 grudnia 2003 roku obejmowała uznanie długu z tytułu umowy o prowadzenie rachunku bankowego z dnia 21 października 1998 roku i o pożyczkę w E. z dnia 12 lutego 1999 roku (paragraf 1), a nadto umowy pożyczki gotówkowej z dnia 17 maja 2001 roku (paragraf 2), zarówno co do kapitału jak i odsetek. Przedstawione twierdzenia pozwu, jak i dowody, dotyczące wyłącznie umowy o pożyczkę w E., nie pozwalały w ocenie sądu rejonowego ustalić, w jakim ewentualnie zakresie roszczenia objęte bankowym tytułem egzekucyjnym dotyczyły wymienionej umowy o prowadzenie rachunku bankowego z dnia 21 października 1998 roku. Bieg terminu przedawnienia winno się zaś ustalić odrębnie co do każdego z wymienionych zobowiązań, albowiem umowa restrukturyzacyjna, wbrew brzmieniu bankowego tytułu egzekucyjnego, nie stanowiła źródła zobowiązań, tj. nie powołała nowego zobowiązania, a stanowiła jedynie uznanie poszczególnych długów i regulowała warunki ich spłaty.

Stąd też zdaniem sądu rejonowego, skoro nie wykazano, że nastąpiło podnoszone w pozwie zdarzenie co do całości lub określonej części zobowiązań, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności podlegało oddaleniu.

W punkcie 2 wyroku sąd rejonowy orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwana spółka wygrała postępowanie w całości. Na poniesione przez nią koszty postępowania złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej obliczonej na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), tj. kwota 2 400 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód G. B., zaskarżając orzeczenie w całości, domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie art. 731 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że roszczenie pozwanej w stosunku do powoda nie uległo przedawnieniu z uwagi na brak upływu trzyletniego terminu, podczas gdy treść łączącego strony stosunku prawnego wymaga zastosowania dwuletniego terminu przedawnienia wynikającego z art. 731 k.c.

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 353¹ k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz wolą stron, w szczególności

poprzez ustalenie, że umowa pożyczki w rachunku bankowym zawarta pomiędzy stronami miała charakter niezależny – subsydiarny do umowy rachunku bankowego, podczas gdy była ona z nią tak ściśle związana i jej byt oraz sens była tak ściśle uzależniony od istnienia umowy rachunku bankowego, że bez umowy rachunku bankowego umowa pożyczki zawarta pomiędzy stronami tej treści nie mogłaby w ogóle istnieć, co uzasadnia ustalenie, że dochodzone przez pozwaną od powoda roszczenie stanowi roszczenie z rachunku bankowego.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania zgłoszonego w pozwie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji z pozostawieniem temu sądowi orzeczenia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że sąd pierwszej instancji dokonał wadliwej kwalifikacji prawnej roszczenia dochodzonego przez pozwaną od powoda w postępowaniu egzekucyjnym, jako że sąd ten uznał je za roszczenie z umowy pożyczki, gdy jest to roszczenie z rachunku bankowego. Przedmiotowa sprawa dotyczy sytuacji pożyczki ściśle związanej z rachunkiem bankowym, gdyż była wykorzystywana wyłącznie w ramach rachunku bankowego, który stanowił tzw. rachunek z debetem. Tak ścisły związek pożyczki z rachunkiem bankowym skutkuje uznaniem, że ewentualne roszczenia banku dotyczące spłaty przyznanego limitu pożyczki stanowią roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego, o których mowa w art. 731 k.c. Prowadzi do sytuacji, w której roszczenia ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis ten w ocenie skarżącego dotyczy wszelkich roszczeń, które wynikają lub są związane z rachunkiem bankowym. Dwuletni termin przedawnienia nie dotyczy wyłącznie roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych. Apelujący podniósł, że należy dać prymat umowie stron, których wola wskazywała, że umowa z dnia 12 lutego 1999 roku nie była klasyczną umową pożyczki, ale dodatkową usługą świadczoną przez bank przy rachunku bankowym – usługą debetu do rachunku bankowego, tj. czasowego korzystania przez powoda ze środków pieniężnych zgromadzonych przez powoda na rachunku bankowym prowadzonym przez pozwaną w wysokości przekraczającej stan środków na rachunku. Art. 353¹ k.c. dawał stronom możliwość ułożenia zawieranego stosunku prawnego według własnego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Stąd też doszukiwanie się przez sąd dwóch różnych – oddzielnych umów jest nieuzasadnione i sprzeczne z treścią zawartej przez strony umowy, której treść nie była przypadkowa i została przygotowana przez pozwaną, która jest profesjonalistą. Skarżący wskazał, że dla wykazania błędnego rozdzielenia przez sąd pierwszej instancji umowy łączącej strony na umowę pożyczki i umowę rachunku bankowego wystarczające jest to, że wypowiedzenie umowy o prowadzenie E. traktowane było równocześnie jako wypowiedzenie umowy pożyczki. Wolą stron było zatem ściśle związanie bytu umowy pożyczki z istnieniem umowy rachunku bankowego. Gdyby były to odrębne umowy, to wypowiedzenie umowy rachunku bankowego nie miało by wpływu na umowę pożyczki. Powód przywołał ponadto na poparcie swego stanowiska regulację ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, która także przewidywała dwuletni termin przedawnienia roszczeń, zaś korzystanie z karty kredytowej jest w ocenie powoda zbliżone do debetu w rachunku bankowym. Dodatkowo skarżący przytoczył orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, które jego zdaniem potwierdza słuszność prezentowanego stanowiska. W rezultacie wskazał, że przywołana argumentacja przemawia za słusznością zgłoszonego roszczenia i zasadnością wywiedzionej apelacji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ponowne rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym, wyrażające się w ponownym ustaleniu stanu faktycznego sprawy i ocenie zasadności żądania na podstawie prawa materialnego prowadzi do wniosków tożsamyh z tymi, jaki wysnuł sąd pierwszej instancji. Sąd odwoławczy przyjmuje ustalony przez sąd rejonowy stan faktyczny za własne

ustalenia bez konieczności ich ponownego przytaczania, w konsekwencji czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia oraz podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji za prawidłową uznaje również dokonaną przez sąd rejonowy ocenę prawną żądania powoda. Wobec podzielenia przez sąd okręgowy rozważań prawnych sądu rejonowego nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania.

Sąd okręgowy uznaje za nieuzasadnione stanowisko apelującego co do naruszenia przez sąd rejonowy przepisów postępowania wskazanych w zarzutach apelacji. Sąd rejonowy trafnie wskazał, że strony łączyły dwie odrębne umowy – umowa rachunku bankowego z dnia 21 października 1998 roku oraz umowa nr (...) z dnia 12 lutego 1999 roku „o pożyczkę w E.”. Wbrew wywodom skarżącego strony zawarły dwie umowy, które zostały podpisane w różnych datach, mają zupełnie odmienne essentialia negotii oraz odmienny cel. W umowie rachunku bankowego bank zobowiązuje się jedynie do przechowywania środków należących do klienta, zaś w zawartej przez strony umowie z dnia 12 lutego 1999 roku „o pożyczkę w E.” pozwana spółka udostępniała powodowi własne środki do wysokości przewidzianej w umowie. Umowa powyższa dotyczyła zatem możliwości korzystania przez G. B. z pieniędzy należących do pozwanego banku, a nie ze środków należących do powoda, które powierzył on bankowi i zgromadził na posiadanym rachunku bankowym. Należy zgodzić się ze skarżącym, że zachodzi ścisły związek obu umów, ale ma on charakter faktyczny, a nie prawny i nie zmienia tego, że pozostają to dwie odrębne co do swej natury prawnej umowy. Istotnie są one ze sobą powiązane – korzystanie ze środków udostępnionych powodowi przez bank w ramach umowy pożyczki następowało za pośrednictwem rachunku bankowego; nadto po wypowiedzeniu umowy rachunku bankowego następowało jednoczesne wypowiedzenie umowy pożyczki. Istnienie tychże faktycznych powiązań w ocenie sądu okręgowego nie wpływa jednakże w żaden sposób na to, że każda z tych umów posiada odrębne elementy przedmiotowo istotne i w zupełnie różny sposób określa prawa i obowiązki stron. Powiązanie obu umów nie zmienia ich odrębnych charakterów. „Pożyczka w E.” stanowi szczególną usługę bankową oferowaną klientowi tegoż banku będącego stroną umowy rachunku bankowego, która jest jednakże co do charakteru odrębna od umowy rachunku bankowego. Jej konstrukcja prawna – dopasowana do istniejącej umowy rachunku bankowego – nie zmienia jej istoty. Pozostaje to bowiem umowa bankowa oparta na zupełnie innej podstawie prawnej niż umowa o prowadzenie rachunku bankowego. Specyficzny sposób korzystania ze środków przyznanych powodowi w ramach umowy pożyczki z dnia 12 lutego 1999 roku – poprzez istniejący rachunek bankowy – nie wpływa na upodobnienie „umowy pożyczki w E.” do umowy rachunku bankowego, jako że nie zawiera ona takich postanowień umownych, które można byłoby zakwalifikować jako essentialia negotii przewidziane w art. 725 k.c. Na podstawie tej umowy G. B. uzyskał dostęp do środków, które były środkami pozwanego banku, a nie zaś środkami wpłaconymi przez powoda na rzecz pozwanej spółki w ramach posiadanego rachunku bankowego. Dokonywanie zaś przez bank rozliczeń środków z pożyczki za pośrednictwem posiadanego przez powoda rachunku bankowego było jedynie sposobem rozrachunku przyjętym przez strony w umowie pożyczki. Strony zgodnie z zasadą swobody umów mogły w ten sposób uregulować łączący je stosunek prawny i z możliwości tej zrobiły użytek. Nie mogły jednakże zmienić jej charakteru, istoty i uczynić jej w ten sposób inną umową, niż to wynika z jej treści. Brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw dla uznania za apelującym, że taki był zamiar stron. Zawarły one bowiem w dniu 12 lutego 1999 roku odrębną umowę bankową od umowy rachunku bankowego z dnia 21 października 1998 roku. Umowa pożyczki nie stanowi aneksu do umowy o prowadzenie rachunku bankowego, jej postanowienia nie wskazują na to, że strony zmierzały do zmodyfikowania łączącej je od ponad trzech miesięcy umowy rachunku bankowego, ale że dążyły do zawarcia odrębnego kontraktu, który pozostawał w wyłącznie faktycznym związku z rachunkiem bankowym.

Tym samym nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia art. 731 k.c., jako że norma wyrażona w tym przepisie nie znajduje zastosowania do roszczeń banku wynikających z umowy pożyczki zawartej z powodem w dniu 12 lutego 1999 roku. Powołany przez skarżącego przepis znajduje zastosowanie do roszczeń z umowy rachunku bankowego, czyli innego rodzaju umowy niż zawarta przez strony „umowa o pożyczkę w E.”, co prawidłowo przyjął w swoich rozważaniach sąd rejonowy. Sąd okręgowy nie podziela przy tym poglądów prawnych wyrażonych w orzeczeniach sądów powszechnych przywołanych w apelacji, stojąc na stanowisku, że należy odróżnić roszczenia wynikające z umowy rachunku bankowego, które przedawniają się po upływie dwóch lat, tj. w terminie przewidzianym w art. 731 k.c., od roszczeń wynikających z innego rodzaju umów bankowych (w tym umów pożyczki czy kredytu bankowego), do których przywołany przez skarżącego przepis nie znajduje zastosowania. Tego rodzaju roszczenia przedawniają

się na zasadach ogólnych wyrażonych w art. 118 k.c. Natomiast przywołany w apelacji pogląd prawny przedstawiony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 grudnia 2004 roku (sygn. akt IV CK 205/04), został wyrażony w całkowicie odmiennym stanie faktycznym i dotyczył innego rodzaju roszczeń niż te, których dotyczy proces w niniejszej sprawie, jako że związany był z żądaniem odsetek umownych od zdeponowanego na rachunku bankowym kapitału. Żądanie zwrotu pożyczonych przez bank środków pieniężnych należy do zupełnie innej kategorii roszczeń i opiera się na zupełnie innej podstawie prawnej niż zawarta w przepisach kodeksu cywilnego związanych z umową rachunku bankowego. Prawidłowo przy tym zwrócił uwagę sąd rejonowy na okoliczność, że art. 731 k.c. jest przepisem szczególnym, co nie pozwala na dokonywanie wykładni rozszerzającej, jak w niniejszej sprawie chciałaby tego strona powodowa.

Mając na uwadze powyższe prawidłowo przyjął sąd rejonowy, że roszczenie strony pozwanej wynikające z zawartej przez strony umowy pożyczki bankowej nie uległo przedawnieniu, jako że nie upłynął trzyletni okres pomiędzy poszczególnymi czynnościami egzekucyjnymi wymagany dla upływu terminu przedawnienia przewidzianego w art. 118 k.c. i brak było podstaw dla uznania zasadności żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Rozstrzygnięcie sądu rejonowego oddalające żądanie powoda było zatem prawidłowe.

Z powyższych przyczyn apelacja strony powodowej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości, zatem winien zwrócić poniesione przez pozwaną spółkę koszty postępowania. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) na kwotę 1 200 złotych. Sąd też rozstrzygnięto jak w punkcie II wyroku.